



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

20 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wesołowski

SSN Maciej Kowalski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 20 grudnia 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 15 lipca 2021 r., V ACa 300/21,
w sprawie z powództwa L. M. i H. M.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę i ustalenie,

**uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie obejmujące
rozprawę w dniu 15 lipca 2021 r. i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z 24 lutego 2021 r. orzekł, że umowa kredytu zawarta pomiędzy L. M. i H. M. a Bank Spółką Akcyjną 23 października

2008 r. jest nieważna oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów 317 983 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 25 marca 2020 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 15 lipca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji ustalił, że powodowie 23 października 2008 r. zawarli umowę kredytu na cele mieszkaniowe. Kredyt został uruchomiony 3 listopada 2008 r. w kwocie 1 000 000 zł, która po przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu, zgodnie wg kursu 2,346, stanowiła równowartość 432 040,09 CHF. 18 października 2012 r. strony zawarły aneks do umowy, w oparciu o który powodowie zaczęli spłacać raty bezpośrednio w CHF. Z uwagi na systematyczny wzrost kursu CHF oraz wydatki związane z inwestycją rata kredytu stała się dla powodów coraz bardziej uciążliwa. Bank wyraził zgodę na czasowe zawieszenie płatności rat kapitałowych. 18 grudnia 2013 r. strony zawarły aneks nr 2 do umowy dotyczący zawieszenia płatności rat. Uległ zmianie także § 9 a umowy dotyczący zasad obliczenia spreadów walutowych. Kolejne zawieszenie płatności rat kapitałowych nastąpiło aneksem nr 3 z 26 maja 2015 r.

Z uwagi na problemy zdrowotne L. M. i związane z tym także trudności finansowe, powodowie zrezygnowali z kontynuowania budowy domu i wystąpili do banku o zmianę sposobu zabezpieczenia kredytu, aby wykreślić hipotekę z księgi wieczystej dotyczącej kredytowanej nieruchomości.

14 lipca 2015 r. strony zawarły aneks nr 4, w którym zmieniono sposób zabezpieczenia kredytu, ustanawiając hipotekę łączną na dwóch nieruchomościach lokalowych w G.. Natomiast nieruchomość stanowiąca przedmiot zakupu i przedmiot kredytowania została zwolniona z obciążenia hipotecznego.

Powodowie dopiero w 2018 r. sprzedali nieruchomość (działkę z rozpoczętą budową) za 1 000 000 zł. Wówczas wpłacili na poczet kapitału kredytu 180 000 CHF. W dalszym ciągu spłacali należne raty - po około 706 CHF miesięcznie. Łącznie do 25 marca 2019 r. spłacili 366 594,42 CHF.

W toku procesu pismem z 8 września 2020 r. pozwany podniósł zarzut potrącenia a także zatrzymania 365 454,46 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału banku przez powodów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił nieważność umowy.

Sąd drugiej instancji wskazał, że analizowane postanowienia umowy nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości udzielonego kredytu po przeliczeniu do waluty obcej, a także świadczeń kredytobiorcy w sposób możliwy do ustalenia w oparciu o czynniki obiektywne, niezależne od kredytodawcy, a także, że powodowie nie zostali dostatecznie poinformowani o konkretnych działaniach mechanizmu finansowego i ryzykach z nim związanych. W szczególności nie wskazano precyzyjnie, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.). Sąd drugiej instancji podzielił wyrażony w judykaturze pogląd, że sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego, w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku jest nie do zaakceptowania w świetle w art. 385¹ k.c.

Sąd Apelacyjny podzielił pogląd, że konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. 385¹ § 1 k.c. jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, przy czym art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. Uzasadnia to stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego.

Powyższe orzeczenie zaskarżył skargą kasacyjną pozwany, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania skutkującym nieważnością postępowania, tj. art. 379 pkt 5 w zw. z art. 97 § 1 k.p.c. przez odmowę tymczasowego dopuszczenia do udziału w postępowaniu i uczestnictwa w rozprawie apelacyjnej aplikantki adwokackiej K. N. działającej w zastępstwie pełnomocnika procesowego pozwanego, podczas gdy w sprawie zachodziła potrzeba obrony jego interesów, stanowiąca zarazem

- sytuację nagłą, która uzasadniała tymczasowe dopuszczenie pełnomocnika (jego zastępcy) do udziału w rozprawie, co skutkowało pozbawieniem pozwanego możliwości obrony swych praw;
2. naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 385¹ § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię; art. 385¹ § 1 k.c. przez jego błędne zastosowanie; art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez ich błędne zastosowanie; art. 65 § 1 i 2, art. 56 k.c. w zw. z art 41 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (dalej: „pr.w.”), stosowanego na zasadzie *analogii legis*; art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (dalej: „pr.b.”) w zw. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez jego błędne niezastosowanie; art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez ich błędną wykładnię; art. 358 § 2 w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie;
 3. naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 156¹ i art. 156² w zw. z art. 212 § 2 k.p.c. przez ich błędne niezastosowanie i niepoinformowanie powodów o dostrzeżonej przez Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny abuzowości postanowień umownych oraz jej skutkach, w tym w szczególności o wszelkich możliwych konsekwencjach związanych z ewentualnym unieważnieniem umowy kredytu.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości, zniesienia postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku poczynając od rozprawy 15 lipca 2021 r. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia zarzutu naruszenia przepisów postępowania skutkującego jego nieważnością, uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego oraz kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona.

Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw.

Powszechnie przyjmuje się w judykaturze, że nieważność postępowania w rozumieniu powyższego przepisu zachodzi wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania, strona wbrew swojej woli została faktycznie

pozbawiona możliwości obrony swoich praw w jego istotnej części, a skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i to bez względu na to, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. np. postanowienie SN z 13 grudnia 2023 r., III CZ 284/23).

Pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i nie należy jej wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu (zob. postanowienie SN z 17 lutego 2004 r., III CK 226/02).

W myśl art. 97 § 1 zd. 1 k.p.c. po wniesieniu pozwu sąd może dopuścić tymczasowo do podjęcia naglącej czynności procesowej osobę niemogącą na razie przedstawić pełnomocnictwa.

W orzecznictwie wskazano, że przez czynność nagłącą, o której stanowi art. 97 k.p.c., należy rozumieć czynność mającą istotne znaczenie z punktu widzenia interesów strony, której niedokonanie lub dokonanie bez udziału strony pociąga za sobą uszczerbek dla jej sytuacji procesowej. Czynnością nagłącą może być także wzięcie udziału w rozprawie apelacyjnej. Przepis art. 97 k.p.c. odnosi się przy tym nie tylko do dopuszczenia do czynności osoby, która może być pełnomocnikiem procesowym, lecz także aplikanta adwokackiego lub radcowskiego, który nie może być wprowadzicie pełnomocnikiem, lecz może - jako zastępca adwokata (art. 77 ustawy z 1982 r. - Prawo o adwokaturze) lub - odpowiednio - radcy prawnego (art. 351 ustawy z o radcach prawnych) dokonywać czynności procesowych właściwych dla pełnomocnika procesowego.

Trafnie dodano, że czynność polegająca na wzięciu udziału w posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę, bezpośrednio poprzedzającym wydanie wyroku w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, może stanowić czynność nagłącą w rozumieniu art. 97 § 1 k.p.c. Udział w tym posiedzeniu, z racji jego charakteru, ma istotne znaczenie dla obrony interesów strony. Zamknięcie rozprawy stanowi ostateczny kres możliwości powoływania faktów i dowodów, a także prezentacji argumentacji prawnej. Przeprowadzenie bez udziału strony posiedzenia, na którym doszło do zamknięcia rozprawy, oznacza zatem pozbawienie strony możliwości

ustnego przedstawienia ostatecznego stanowiska, a także złożenia ewentualnych dalszych wniosków procesowych i ustosunkowania się do stanowiska strony przeciwnej wyrażonego na posiedzeniu, chyba że rozprawa zostałaby otwarta na nowo (art. 225 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Sytuacja ta bezspornie skutkuje uszczerbkiem dla strony i może rzutować na wynik sprawy (zob. wyroki SN: z 8 grudnia 2011 r., IV CSK 172/11 i z 23 czerwca 2020 r., V CSK 520/18, OSNC-ZD 2021, nr 4, poz. 38).

W okolicznościach niniejszej sprawy na posiedzeniu, na którym Sąd *ad quem* zamknął rozprawę, odmówił on tymczasowego dopuszczenia do udziału w sprawie aplikantki adwokackiej, która nie dysponowała dokumentem upoważniającym ją do zastępowania pełnomocnika pozwanego. W rezultacie pozwany został pozbawiony nie tylko zabrania głosu przed zamknięciem rozprawy, ale nadto złożenia sprzeciwu w trybie art. 162 k.p.c. odnoście postanowienia, którym Sąd Apelacyjny podczas rzeczonoego posiedzenia pominął jego wnioski dowodowe.

Na marginesie wskazać trzeba, że w postępowaniu kasacyjnym nie można zgłaszać zarzutów dotyczących uchybień, w stosunku do których nie zgłoszono zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 7 grudnia 2023 r., I CSK 5797/22).

W tym stanie rzeczy – zgodnie z tym, co już podkreślono powyżej - przeprowadzenie bez udziału strony posiedzenia, na którym doszło do zamknięcia rozprawy, oznacza pozbawienie strony możliwości ustnego przedstawienia ostatecznego stanowiska, a także złożenia ewentualnych dalszych wniosków procesowych i ustosunkowania się do stanowiska strony przeciwnej wyrażonego na posiedzeniu, w tym sprzeciwu z art. 162 k.p.c. i w istocie prowadzi do pozbawienia jej możliwości obrony swych praw, skutkującego nieważnością postępowania.

Dodać należy, że Sąd odwoławczy nie podjął czynności zmierzających do wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, choć wynik tej analizy nie byłby przesądzający z uwagi na to, iż przesłanką nieważności postępowania ze względu na pozbawienie strony (uczestnika postępowania) możliwości obrony swych praw jest wykazanie związku przyczynowego między naruszeniem przepisu prawa, a tym pozbawieniem, nieistotne jest natomiast, czy doszło do niego z czyjejkolwiek winy, oraz przez kogo

prawo zostało naruszone, tj. czy było efektem działania sądu, strony przeciwnej, czy też osoby trzeciej (zob. postanowienie SN z 5 września 2023 r., III CZ 494/22).

W świetle powyższego ocena pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej okazała się przedwczesna.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 przy uwzględnieniu art. 386 § 2 i art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

(r.g.)